

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Plan Marshalla znowu skurczył się o 10 proc.

### Program pomocy wojskowej nie znajduje zwolenników

WASZYNGTON, (PAP). — Senat USA uchwalił obcięcie kredytów marshallowskich na rok budżetowy 1949/50 o 10%, tj. o 403 miliony dolarów.

W tym stanie rzeczy kredyty marshallowskie na rok budżetowy 1949/50 zamykają się kwotą trzech miliardów 778 milionów dolarów amerykańskich.

Na powzięcie tej uchwały wpłynęło stanowisko liderów partii demokratycznej, którzy zdecydowali się na redukcję kredytów marshallowskich.

Koła zbliżone do administracji planu Marshalla są zdania, że rozmieszczenie dokonanej redukcji w całokształcie planu Marshalla będzie zadaniem Europejskiej

Rady Współpracy Ekonomicznej.

W związku z uchwałą redukującą wysokość kredytów marshallowskich ocenia się prośbę Wielkiej Brytanii o zwiększenie przeznaczonej dla niej „pomocy dolarowej” — jako pozbawioną szans na uwzględnienie. Podkreśla się zarazem, że sam fakt wysunięcia przez Wielką Brytanię takiego

postulatu wywołał ferment i zastrzył przeciwności, nurtujące obóz państw marshallowskich.

Senat USA rozważał również poprawkę zgłoszoną przez komisję budżetową, przewidującą, iż półtora miliarda kredytów marshallowskich muszą państwa zachodnio-europejskie zużyć na zakup amerykańskich nadwyżek produkcji rolnej pod rygorem obniżenia im odpowiednich kwot z przyznanej „pomocy”.

Sprawa ta nie została na posiedzeniu plenarnym ostatecznie załatwiona, gdyż ze względów formalnych plenium senatu odesłało program kredytów pomocy zagranicznej z powrotem do senackiej komisji wydatków budżetowych.

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu USA Acheson zaapelował do członków kongresu, by „powstrzymali się z oceną” amerykańskiego programu „pomocy wojskowej” dla Europy do chwili zapoznania się z wszystkimi „dowodami” uzasadniającymi konieczność przyjęcia tego programu.

Acheson dodał, że wysunięte przez niektórych członków Kongresu zarzuty przeciwko programowi zbrojeń oparte są „na nieporozumieniu”.

W tutejszych kołach politycznych i dziennikarskich wskazuje się, że wobec tego, iż program zbrojeń spotkał się bądź z opozycją, bądź z wahaniem ze strony szeregu senatorów republikańskich, a także demokratycznych — Acheson dla poparcia programu zbrojeń wystąpił z jakimś nowym i „rewelacyjnym” oświadczeniem, w którym użyje metod fałszywego alarmu i „strasza” komunistycznego i radzieckiego, aby za wszelką cenę przeforsować swe stanowisko.

## W czym interesie?

ANDRZEJ KUBACKI PISZE NA ŁAMACH  
„TRYBUNY LUDU”:

To nie jest przypadek, że ostatnia uchwała watykańska zbiega się w czasie z przemówieniem papieża do berlińczyków, które usiłuje wzniecić w nich ducha rewansu. Są to wzajemnie się uzupełniające przejawy jednej i tej samej polityki, wymierzonej przeciw siłom postępu i socjalizmowi na całym świecie.

Uchwała watykańska jest posunięciem awanturniczym, jest wyrazem strachu przed potężniejącym ruchem wyzwolenia społecznego, wyrazem obłąkanej nienawiści do socjalizmu. Bo tylko awanturnictwo i zaślepienie podyktować mogło uchwałę, zrodzoną w duchu średniowiecza, uchwałę, która grozi represjami religijnymi za przekonania polityczne i wymierzona jest przeciw milionom i dziesiątkom milionów robotników i chłopów wszystkich krajów, skupionych pod sztandarami pokoju, postępu i socjalizmu.

NA ŁAMACH ORGANU STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO „KURIERA CODZIENNEGO” PISZE KRZYSZTOF RADZIWIŁŁ:

Watykan, który dzisiaj grozi ekskomuniką odbudowującym zniszczenia wojenne spokojnym obywatelom tylko dlatego, że czynią to pod przewodnictwem partii robotniczej, nigdy nie obłożył klątwą Hitlera i jego ideologii, mającej przecież wyraźne antykatolicki charakter. Oficjalnej biblii Hitlera — „Mein Kampf” nie umieszczono nawet na indeksie książek zakazanych przez Kościół.

Podyktowana ściśle przyziemnymi interesami anglosaskiego kapitalizmu uchwała stolicy apostolskiej — została przeto słusznie w oświadczeniu rządu polskiego nazwana aktem agresji przeciwko Polsce.

Z tego powinni wyciągnąć patriotyczne konsekwencje wszyscy Polacy, niezależnie od tego czy są ludźmi nie wierzącymi czy wierzącymi.

ORGAN KLUBU KATOLICKO-SPOŁECZNEGO „SŁOWO POWSZECHNE” PISZE:

Przeciwko akcentom rewizjonistycznym w politycznych dokumentach watykańskich protestuje wraz z rządem cały naród, bez podziału na wierzących i niewierzących. Poza tym niezależnie od prymatu zagadnień światopoglądowych dyskutować nad nimi w Polsce możemy z odpowiedzialnością dopiero wtedy, gdy się pracuje nad budową i odbudową tej Polski.

Nikt nam także nie wytłumaczy, że krytyka politycznych skutków oświadczenia kurii rzymskiej jest w jakikolwiek sposób naruszeniem obowiązującego wszystkich katolików posłuszeństwa wobec papieża jako kapłana, zastępującego Chrystusa na ziemi.

Problem troski o przyszłość światopoglądu katolickiego w Polsce jest dla nas, katolików świeckich, zagadnieniem jak największej aktywności mas katolickich w dziedzinie reform społecznych i budowania potencjału gospodarczego.

Dlatego też nie wojna światopoglądowa, ale sumienie praktykujących katolików i sumienie spowiedników będą wytyczną postępowania. Dlatego też z radością witamy wiadomość o zapowiedzianych komisyjnych rozmowach przedstawicieli rządu z przedstawicielami dostojnego episkopatu.

## Powrót do kraju



Po wielu latach tułaczki wróciło do kraju kilkuset Polaków z Mandurii. Na zdjęciu repatrianci na dworcu w Białej Podlaskiej

## Młodzież pomaga rolnikom w pracach żniwnych

WARSZAWA (PAP). Konieczność szybkiego zebrania plonów zmobilizowała szerokie rzesze młodzieży polskiej do okazania pomocy

PGR-om oraz mało i średniorolnym chłopom w pracach żniwnych. Obok ZMP-owców do pracy przystąpiły męskie i żeńskie brygady „Służby Polsce” oraz drużyny harcerskie. Pomoc młodzieży w akcji żniwnej spotyka się z dużym uznaniem i wdzięcznością ze strony kierownictwa PGR i ludności wiejskiej.

Junaczki, przebywające na 36 obozach pracy społecznej w całym kraju, okazują znaczną pomoc rolnikom w żniwach i zwożeniu zboża do stodoł i magazynów. Dzięki pomocy junaczek w pow. nyskim i opolskim, chłopcy z Burgrabie i Polełowa zdołali w terminie przeprowadzić żniwa. Prowadzone przez junaczki dziełnice pozwalają kobiecom wiejskim na pracę w okresie żniw, a dzieci ich znajdują się pod fachową i troskliwą opieką junaczek

## Rzeźbiarz Hitlera uniewinniony

BERLIN (PAP). — Niemiecki sąd denacyfikacyjny w Monachium uniewinnił Józefa Thoraka, ulubionego rzeźbiarza Hitlera. Thorak był twórcą olbrzymich posągów Hitlera i dzięki swolmu wpływowi w kołach urzędowych III Rzeszy nabył za śmiesznie niską cenę zamek Prielau należący ongiś do wdowy pisarza żydowskiego Hugona Hoffmanna-Stahla.

## Nie możemy bronić ludności pracującej przed postępami kryzysu oświadcza rząd brytyjski

LONDYN (PAP). Wiceminister finansów Wielkiej Brytanii Douglas Jay wygłosił w okręgu Yorkshire przemówienie do przemysłowców, w którym rozważał środki „walki” z kryzysem.

Kryzys dolarowy — oświadczył Douglas Jay — zniewala Wielką Brytanię do wzmocnienia eksportu do krajów dolarowych, a więc do wydatnego obniżenia kosztów produkcji. W związku z tym robotnicy bę-

dą musieli „zdwoić swe wysiłki”, gdyż rząd „nie może w nieskończoność bronić ludności pracującej przed niesprzyającą pogodą ekonomiczną”.

„Daily Herald” przestrzega, że gdyby nawet nastąpiło przejściowe załagodzenie deficytu dolarowego, to i w tym wypadku dominanta życia gospodarczego Wielkiej Brytanii pozostanie „zdwojenie wysiłków” w celu zdobycia dolarów, co wymaga w pierwszym rzędzie intensywnej „współpracy” robotników.

WASZYNGTON (PAP). Ministerstwo rolnictwa USA przekazało przedstawicielom prasy komunikat, w którym stwierdza, iż oczekuje się zastosoowania przez Wielką Brytanię i jej dominia „środków nadzwyczajnych”, mających na celu zmniejszenie rozmiaru zakupów owoców, warzyw, tytoniu i bawełny w Stanach Zjednoczonych.

W komunikacie tym podkreśla się, że do chwili obecnej Anglia stanowiła dla amerykańskich producentów powyższych artykułów produkcji rolnej nader poważny rynek zbytu, gdyż w okresie międzywojennym Anglia nabywała 1/3 części amerykańskiego eksportu bawełny i tytoniu, a w latach drugiej wojny światowej nawet 45 proc.

## Za akcję na rzecz pokoju Bevin usunął z Partii Pracy posła Hutchinsona

LONDYN (PAP). — Poseł Hutchinson został usunięty z Partii Pracy.

Odpowiednie oświadczenie egzekutywy partii opublikowano po tygodniowych badaniach działalności politycznej Hutchinsona przez specjalny podkomitet partyjny. Powodem usunięcia Hutchinsona była, podobnie jak w wypadku niedawno wydalonych z partii posłów Zilliaca i Solley’a, opozycja przeciwko polityce Bevina, planowi Marshalla i paktowi atlantyckiemu, jak również udział w akcji strajkowej.

## Artyści Polscy koncertują w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W zakładach samochodowych im. Stalina w Moskwie odbył się koncert przebywających w ZSRR artystów polskich. Program koncertu zawierał utwory kompozytorów rasyjskich i polskich.

Prof. Jan Hofman odegrał polonezy i mazurki Chopina. Maria Drewiakówna wykonała szereg pieśni polskich. Artysta opery poznańskiej Adamczewski wykonał kilka pieśni i arii. W drugiej części koncertu wystąpili skrzypaczka Grażyna Bacewiczówna i solista opery śląskiej Rapaciński.

Hutchinsonowi zarzucano w szczególności popieranie akcji na rzecz pokoju, organizowanej przez Walla Ce’a. Hutchinson był również jednym z posłów, którzy przed ostatnimi wyborami włoskimi podpisali telegram z życzeniami zwycięstwa do Nenni’ego. Sprawa ta wywołała wówczas wściekłość przywódców partyjnych i stała się bezpośrednim powodem wprowadzenia dyktatorskich metod przez kierownictwo Partii Pracy.

Równocześnie rozpatrywano „przebiegi” posła Emrys Hughesa, który również należy do przeciwników Bevina.

## Junacy!

Komenda Miejska „Służba Polsce” zawiadamia, że kurs spadochronowy dla junaków, zakwalifikowanych w dniu 28 lipca br., rozpocznie się dnia 30 lipca, tj. jutro o godz. 18.00 w Wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowym „Służba Polsce” w Lublinie, ul. Uniwersytecka 3 i piętro.

## „Strasliwe stwierdzenie” prasy brytyjskiej

# Przymierze anglo-amerykańskie przekształca się coraz szybciej w »zimną wojnę«

LONDYN (PAP) — Na łamach prasy brytyjskiej ukazują się ostatnio artykuły, odzwierciedlające niepokój z powodu pogarszania się stosunków brytyjsko-amerykańskich i coraz większe rozgorzenie w stosunku do Ameryki.

Tygodnik „Observer” cytuje amerykańskiego komentatora politycznego Marquis Childsa, który stwierdza, że „ściśle przymierze anglo-amerykańskie z czasów wojny przekształca się w szybkim tempie w pełen sporu i podejrzeń stosunek, coraz bardziej przypominający „zimną wojnę”.

Jest to — pisze „Observer” — „strasliwe stwierdzenie”. Jeśli załame się jedność anglo-amerykańska — to załame się wszystko. Jedność ta niszczy spory na temat krytyki dolarowego i tajemnic atomowych.

„New Chronicle” ubolewa, że kweśta dolarowa psuje stosunki między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi i pisze, że ponadto „powstać może inny jeszcze rozłam, który skończy się tym, że w najbar-

ziej krytycznym momencie runie cały gmach przyjaźni anglo-amerykańskiej”. Notując wzrost wzajemnej wrogości opinii publicznej w obu krajach, pismo apeluje do rządów, aby postarały się zażegnać jaknajspieszniej istniejące rozbieżności.

„News Statesman and Nation” za rzuca Stanom Zjednoczonym, że nie dwuznacznie chcą wyeliminować Wielką Brytanię z grona producentów bomb atomowych. Kongres amerykański chciałby nawet stosować wobec Wielkiej Brytanii sankcję za to, że — jak twierdzi pismo — Wielka Brytania jest w stanie konkurować z USA na tym odcinku.

„Economist” pisze, że Stany Zjednoczone zajmują w sprawie bomby atomowej „ściśle narodowe” stanowisko i nie wykazują chęci umożli-

wienia Wielkiej Brytanii, aby usamodzielnia się pod tym względem. Skoro Stany Zjednoczone zajmują takie stanowisko — wywodzi „Economist” — to również Wielka Brytania i Europa Zachodnia powinny podejść do tej sprawy z punktu widzenia swych interesów narodowych.

## Pierwsze spółdzielnie rolne w Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Za akceptacją KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i rady ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej utworzono na terenie Rumunii 8 pierwszych spółdzielczych gospodarstw rolnych.

Ogółem do nowopowstałych spółdzielni rolnych przystąpiły 254 rodziny chłopskie, które wniosły z sobą 635 ha ornej ziemi oraz cały swój żywy i martwy inwentarz. Jednak każdemu ze zrzeszonych chłopów, w myśl statutu spółdzielni, przysługuje prawo zatrzymania do swej dyspozycji części żywego inwentarza, jak również domu i ogródka.

## Postępowanie papieża przypomina metody średniowiecznej inkwizycji

### stwierdza prasa rumuńska

BUKARESZT (PAP). — Prasa rumuńska z oburzeniem komentuje dekret papieski, zapowiadający ekskomunikę katolików, członków lub sympatyków partii komunistycznych i robotniczych. Dziennik „Universul” stwierdza, że postępowanie katolicy całego świata nie dadzą się zastraszyć i odizolować od obozu pokoju, po-

## Dalsza obniżka cen na maszyny rolnicze

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zaakceptowała obniżkę cen na dalsze maszyny i narzędzia rolnicze w celu udostępnienia ich szerokiemu rzeszom rolników. Poniżej podajemy nowe ceny na maszyny i narzędzia rolnicze (w nawiasie — ceny przed obniżką):

| Plug        | SP1    | fabryki Słupsk | ( 3.240 zł) — 2.770 zł  |
|-------------|--------|----------------|-------------------------|
| "           | SP2    | "              | ( 3.500 zł) — 3.370 zł  |
| "           | SP3    | "              | ( 3.750 zł) — 3.680 zł  |
| "           | PDPC   | " Kunów        | ( 2.180 zł) — 1.300 zł  |
| "           | PDP1   | "              | ( 2.480 zł) — 1.500 zł  |
| "           | SLR16p | " Berlinek     | ( 2.400 zł) — 1.900 zł  |
| "           | SR18p  | "              | ( 2.760 zł) — 2.200 zł  |
| "           | SR18n  | "              | ( 2.760 zł) — 1.900 zł  |
| "           | NSP1   | " Słupsk       | ( 9.650 zł) — 8.050 zł  |
| Kierat      | ZZ     | " Wołów        | (20.400 zł) — 17.000 zł |
| "           | H3P    | " Piotrków     | (24.800 zł) — 17.360 zł |
| "           | H3H    | " Zgierz       | (24.800 zł) — 20.000 zł |
| "           | CZ2-40 | " Zd. Wola     | (29.160 zł) — 23.000 zł |
| "           | CZ2-42 | "              | (32.000 zł) — 25.000 zł |
| Młocarnia   | MK2    | " Ziel. Góra   | (51.000 zł) — 41.000 zł |
| "           | LB20   | " Piotrków     | (24.050 zł) — 19.000 zł |
| "           | NST21  | " Zd. Wola     | (51.000 zł) — 46.000 zł |
| Sieczkarnia | ST4    | " Piotrków     | (18.200 zł) — 16.400 zł |
| "           | ST5    | "              | (17.500 zł) — 15.750 zł |

Obniżono także ceny na plug NSP2, fabryki Słupsk do 9.100 zł, oraz na młocarnie: PSH, fabryki Radom do 46.000 zł MP18, fabryki Wołów do 17.800 zł. HR18 tejże fabryki do 17.500 zł i MCT2, fabryki Zd. Wola do 19.000 zł.

## Pracownicy ONZ przeciw oszczerstwom Kongresu USA

NOWY JORK (PAP) Jak donosi korespondent „New York Times” z Lake Success — komitet współpracowników Organizacji Narodów Zjednoczonych, reprezentujący 3.072 urzędników sekretariatu ONZ jednomyślnie uchwalili w dniu 25 bm.

rezolucję, w której protestuje przeciwko obraźliwym zarzutom, stawianym urzędnikom ONZ przez członków Kongresu amerykańskiego.

Rezolucja stwierdza, że ciągłe oszczerstwa pod adresem pracowników ONZ wysuwane na sesjach Kongresu amerykańskiego stanowią godną potępienia próbę ingerencji w sprawy urzędowe Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Komitet współpracowników ONZ wyraża swe oburzenie w związku z oszczerstwem, jakoby ONZ stanowiła „drzwi kuchenne dla szpiegów” i jakoby urzędnicy ONZ „terroryzowali” przez mitycznych „agentów komunistycznych”.

Urzędnicy ONZ protestują przeciwko złośliwym i fantastycznym oszczerstwom, rzucanym przez członków Kongresu, w szczególności przez senacką komisję prawniczą i wyrażają nadzieję, że sekretarz generalny ONZ przedsięwzięnie odpowiednie środki celem obrony godności i prestiżu Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz praw urzędników sekretariatu ONZ.

## Burzliwe obrady francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ, (PAP). — Zanim francuskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało pakt atlantycki, toczyła się bardzo burzliwa dyskusja, w toku której deputowani lewicowi potępiali w ostrych słowach pakt atlantycki jako narzucony narodowi francuskiemu przez imperialistów amerykańskich i sprzeczny z jego interesami.

Jacques Duclos, przewodniczący grupy komunistycznej, stwierdził, że pakt atlantycki jest produktem załamującego się kapitalizmu, służąc przygotowaniu agresji zapomocą której kapitalizm USA chciałby uratować się od kryzysu gospodarczego. Pakt atlantycki potępiać można z osławionym „paktom antykominternowskim” Hitlera. Szczerzy demokraci — podkreślił Duclos — nie mogą jednak uznać polityki antyradykalnej.

W dalszym ciągu posiedzenia brał m. in. głos jeden z deputowanych z francuskiej Afryki Zachodniej oświadczając, że rząd francuski nie może liczyć na poparcie francuskich obywateli zamorskich, gdyby zechciał wykonywać agresywny pakt atlantycki.

Z ław prawicy rozległy się protesty, które przekształciły się w prawdziwy tumult.

Deputowany radykalny Giacchi uściślał, mimo odmiennych zarządzeń przewodniczącego, wejść na trybunę ażeby zaprzeczyć przeciwko wywodom deputowanego Afryki Zachodniej. Wówczas przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Według ostatecznych obliczeń za ratyfikacją paktu atlantyckiego wypowiedziało się 395 deputowanych a przeciwko ratyfikacji — 189.

ESKOMUNIKA i groźba ekskomunikacji są stałym narzędziem walki Watykanu o władzę. Wielu przytłaczających tej walki dostarcza historię Polski.

Gdy Polska przyjęła chrześcijaństwo poprzez Czechy, uznając tym samym protekt do podboju przez Niemców, rzekomo nawracających ludy słowiańszczyzny na chrześcijaństwo — Watykan nie mógł się łatwo z tym pogodzić. I już pierwszy następca Mieszka I, który wraz z krajem przyjął chrzest — król Bolesław Chrobry — popadł w zątarz z władzą duchowną.

Bolesław uważał bowiem, że papież jest awerschnikiem cesarza niemieckiego, ten zaś zwierzchnikiem króla. Nacemiast rezydujący wówczas w Polsce biskup Gaudemius, brat świętego Wojciecha, uważał, że tak jak cesarz podlega papieżowi, król powinien podlegać biskupowi. Nieposłuszeństwo Bolesława Chrobrego rozniewiło go do tego stopnia, że rzucił na króla klątwę. Zdjęcie klątwy nastąpiło wzajemnie za oddanie duchowieństwu wielkich dóbr ziemskich.

Wnuk Chrobrego — Bolesław Śmiały — doświadczył znowu na sobie intrygi kleru. Biskup Stanisław ze Szczepanowa, niezadowolony z rządów króla, porozumiewa się z królem czechim Wratysławem i organizuje spisek przeciwko królowi. Za tę zdradę polityczną został postawiony przed sąd (nie jak opisują naiwnie dawne podręczniki historii, zabity mieczem przez króla przed ołtarzem) i skazany na śmierć. Za ten wyrok król Bolesław Śmiały został wyklęty.

Kontredans klątw przedstawiają dzieje księcia Władysława II, który chciał zjednoczyć Polskę, podzieloną przez Bolesława Krzywoustego. Arcybiskup gnieźnieński stanął po stronie jego młodszych braci i wyklął Władysława. Ten udał się do Skargi do Papieża. A gdy przybył na miejsce legat papieski Gwidio i opowiedział o tym Władysławowi, papież wyklął arcybiskupa gnieźnieńskiego i młodszych braci królewskich. Ale w międzyczasie biskup został za spiski uwięziony, na knięcia

## Jak Watykan walczy o władzę

papież Eugeniusz III rzucił klątwę na całą Polskę i dopiero po uznaniu Władysława trzeba było klątwę odwoływać.

Następca i brat Władysława Mieszko Stary uległ groźbie klątwy i przysnął na synodzie w Łęczycu wielkie ograniczenie podatków duchowieństwa oraz zgodził się, aby skarb nie przejmował majątków po zmarłych biskupach. Dopiero wówczas biskup Gelfo, który wypędził go z Krakowa zbrojnie, pozwolił mu wrócić na tron. Ale syn jego Władysław Laskonogi nie chciał uznać uchwał łęczyckich. Arcybiskup gnieźnieński Kiełbicz wyklął go. Władysław pozbawił duchowieństwo przywilejów i zniósł sądy duchowne, a wtedy papież Innocenty II rzucił klątwę na króla i cały kraj. Biskup poznański Filip nie usłuchał papieża i klątwy nie ogłosił. Papież pozbawił go biskupstwa, mianując na jego miejsce biskupa Pawła. Ale ten nie mógł objąć władzy dzięki sprzeciwowi króla i dopiero w roku 1210 został zawarty układ między królem i papieżem, który zresztą dość słabo kosztował.

W owym czasie poważny nacisk kładł i kler krajowy i Watykan na opłacanie dziesięcin i świętopietrza, czyli specjalnej opłaty na rzecz Watykanu (i dekur na głowę). Przeciwko opornym stosowano klątwy. I tak za nieopłacenie świętopietrza zostały wyklęte miasta polskie: Wrocław, Głogów, Cieszyn, Racibórz, Żary, Głiwice i Koźle. A gdy klątwą nie pomogła, papież Benedykt XII polecił swemu kolektorowi rzucić klątwę na biskupa i kler diecezji wrocławskiej.

W latach panowania Leszka Czarnego powtórzyła się historia spisków, organizowanych przez biskupów. Przeciw księdzu, który opierał się na miastach, nie na możnej szlachcie, wystąpił biskup krakowski Paweł z Przemankowa, znany ze swych ałych obyczajów. Gdy

spadła klątwą papieską. Ale za uwolnienie z więzienia biskup Paweł odpłacił się zorganizowaniem buntu, który księciu pomogli stłumić mieszczanie krakowscy.

Kilkadziesiąt lat następnych mija w Polsce bez zątarzów pomiędzy papieżem a królami. Dopiero król Kazimierz Wielki, uważany przez historyków za wzór łagodności i dobrego władcy, popada w konflikt z władzą duchowną. Po wodem są, jak zwykle pieniądze. Za opodatkowanie dóbr kościelnych biskup Bodzanta rzuca klątwę na króla. Ale król, władca nie chciał się poddać i kanonika Bazykę, który przyniósł mu pismo donoszące o ekskomunikacji, wrzucił wraz z pismem do Wisły. Za to z kolei został na prośbę biskupa Bodzanta wyklęty przez papieża Klemensa VI.

Dalsze klątwy, jakie dotyczyły poszczególnych księstw i miast Polski, związane były z walką z zakonem krzyżackim. Krzyżacy zrzęć nie fałszowali albo wyjednywali bulle papieskie, oddające pod ich władzę coraz to nowe obszary. Wszelki spór spókał się z klątwą papieską. I tak np. gdy związek miast pruskich wezwał Kazimierza Jagiellończyka do obrony przed krzyżakami, papież Mikołaj V rzucił na miasta te klątwę. W czasie wojny trzynastoletniej papież Kalkst III wyklął króla Kazimierza, stając po stronie krzyżaków. Ale tu znowu król oparł się Watykanowi i nie wpuścił do Polski legata Hieronima z pismem wyklinającym.

Politykę Kościoła wobec Polski w tych czasach straszczały dwa cyfaty. Pierwszy to słowa księdza Piotra Skargi: „Pierwej Kościoła i dużej ludzkiej bronie mił ojczyzny. Jeśli zginię doczesna (t. zn. Polska) przy wiecznej się ostoim”. Drugie zdanie wypowiedział biskup Gamrat, kochanek królowej Bony, człowiek o takim trybie życia, że jako pamiątka

po nim pozostało dla kobiet lekkich obyczajów określenie „gamratka” — ten rzekł o twarcie: „wierz sobie nawet w kozła, byleś mi dziesięć płaci”.

Wiele lat potem nie uciekali się nauczani przez dwu królów Kazimierzów, Wielkiego i Jagiellończyka, biskupi i papież do klątwy. Aż dopiero, kiedy Polska przestała być silna, kiedy legła, za serdeczną aprobatą papieża rozdarła na trzy zabory — głos papieża potępiający i wyklinający rozległ się pod adresem... organizatorów powstań narodowych. Pius VI żył w okresie powstania kościuszkowskiego „aby ruch ten został szybko stłumiony”. Grzegorz XVI w brewe, wydanym do Polaków, pisał: „Władze są ustanowione przez Boga, należy się im poddać”. W ten sposób wyzywając Polaków do uległości wobec cara. A powstańców wyklina w encyklice z 15 sierpnia 1832 roku, potępiając „przebrzydłe zuchwalstwo tych wszystkich, którzy pałając niechęcią a wyuzdaną żądzą nie mając granic wolności dają wszelkimi sposobami do tego, aby monarchię (carską i prawosławną) podkopać i obalić. Do tego właśnie dążyły zamysły i zbrodnicze marzenia... synów Belii, którzy jako wyrzutek i zakala rod ludzkiego sprawiedliwie przed stolicą apostołską po wiele razy byli klątwą dotykani”.

A powstanie styczniowe spotyka się z potępieniem papieża Piusa IX, który to potępienie przesyła przez biskupa zdradając Fijałkowskiego, tego samego, który wyklął dowódcę partii powstańczej księdza Stanisława Brzóske.

Jak widzimy dzieje klątw i potępień papieskich w Polsce są dość obfite.

Widać w nich jedno: wszystkie te wystąpienia są od początku do końca polityczne, osnute na sprawach natury świeckiej. Nie mają żadnego związku z dogmatami Kościoła, więcej zaś z... finansami i wpływami politycznymi Kościoła. Dlatego warto je przypomnieć sobie, zwłaszcza, że kronikarze duchowni potępiają naszą historię fałszowali.

J. Dąbrowski

## Ufundujemy samolot sanitarny dla naszego województwa

Nie tak dawno pojawiły się w prasie notatki o tym jak to samolot sanitarny w województwie poznańskim uratował życie umierającemu rolnikowi.

Obecnie Obywatelski Komitet Obchodu Święta Lotnictwa w Lublinie, wzorując się na przykładzie województwa poznańskiego rozpoczął akcję ufundowania samolotu sanitarnego dla Lubelszczyzny. Inicjatywa ta ma donieść smacznie swą, że nasze województwo posiada szczególnie dużo zakątków, z którymi komunikacja jest utrudniona. Będący stale w pogotowiu samolot sanitarny może dotrzeć tam bardzo szybko, ratując w razie potrzeby życie ludzkie.

Komitet przystąpił do szerokiej akcji propagandowej dla pobudzenia ofiarności społeczeństwa na ten wzniosły cel. Wierzymy, że lubelski świat pracy jak i przy innych okazjach, również i tym razem będzie przodował ludności naszego województwa.

## Zelektryfikowane i radiofonizowane namioty

będą mieli uczestniczący trzytygodniowego kursu drużynowych zuchów, który odbędzie się w malowniczo położonym Zwierzyniu.

Kurs ten rozpocznie się w dniu 4 sierpnia. Wyszukani na nim drużynowi będą wychowywać młode pokolenie Lubelszczyzny w duchu demokratycznym. (uk)



PIĄTEK, 29.VII.1949

Wiedomości: 5.15, 6.00, 7.00, 8.00, 12.00, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00.

5.20 Koncert dla świata pracy, 7.15 Muzyka rozrywkowa, 12.00 Audycja dla wsi, 15.30 Skrzynka techniczna w opracowaniu inż. T. Klimczewskiego, 15.45 Muzyka rozrywkowa, 16.05 „Jean Jawres” — pog. T. Polanowskiego, 16.15 Skrzynka PKO, 16.20 Franciszek Liszt — „kompozytor tygodnia”, 17.15 „Koncert dla przodowników pracy” w wyk. Małego Zespołu Symf. pod dyr. J. Kościelnego, 18.00 Marynarze radzieccy, — aud. sl.-muz. SP, 18.15 Przegląd prasy młodzieżowej, 18.20 W rytmie tanecznym, 19.15 „Porozmawiajmy” aud. Blura Studiów, 19.20 Dnie operetkowe, 20.00 Gospodarowanie w rodzinie — fragment broszury A. Makarenski „Wychowanie w rodzinie”, 20.20 Koncert symfoniczny muzyki radzieckiej z płyt, 21.40 „Daleko od Moskwy” — powieść W. Ażajewa, 22.00 „Mozajka muzyczna”, 23.10 Koncert słynnych solistów z płyt.

Jak się dowiadujemy, koszt samolotu wyniesie około 2 mil. zł. Jest to cena stosunkowo niska. Ufundowanie samolotu sanitarnego tak tanim kosztem będzie możliwe dzięki temu, że Min. Obrony Narodowej oferuje samoloty bezpłatnie. Przekazanie samolotu Okręgowemu Zarządowi PCK w Lublinie projektowane jest na dzień Święta Lotnictwa tj. 3 września br.

Czasu jest niewiele i dlatego musimy się pośpieszyć. Hasło „Samolot sanitarny dla Lubelszczyzny” musi znaleźć natychmiastowy oddźwięk w jak najszerszych masach społeczeństwa całego województwa.

## Tragiczne skutki zbyt szybkiej jazdy

W dniu 25 bm. o godz. 15 szosa Grabowiec — Hrubieszów była miejscem nieszczęśliwego wypadku samochodowego. Szofer ob. Gancarz prowadząc naładowany płaskim samochód wpadł na zakręcie w rów gdzie został przyciśnięty do drzewa, skutkiem czego doznał złamienia klatki piersiowej. Drzewo, którym nieszczęśliwy kierowca został przyciśnięty, naczemiasz ścięto, lecz nieszczęśliwy Gancarz w 10 minutach po wypadku zmarł.

Przyczyną katastrofy była prawdopodobnie zbyt szybka jazda z ciężarem. Szoferka jak i motor skutkiem zderzenia się z drzewem uległy całkowitemu zniszczeniu. (kj)

## Rodzinne wczasy na wsi i nad morzem dla świata pracy

Tanio i wygodnie można spędzić kilkanaście dni na wypoczynku wraz z rodziną korzystając z wczasów rodzinnych na wsi i nad morzem, zorganizowanych przez PBP „Orbis” dla świata pracy. Wczasy takie zostały przygotowane na Żywiec, w miejscach: Jeleśnia, Powal Wielka i Mała, Radziechowy i Porąbka — Międzybrodzie, w woj. poznańskim w miejscach Skoki Duże i Małe oraz na Kujawach w Dobiegniewie, Nowej Wsi i Karolewie.

Korzystający z pobytów wypoczynkowych mieszkać będą w domkach wiejskich. Posiłki dostarczać będą im zbiorowe stołówki, zorganizowane przez miejscowe Gminne Spółdzielnie Sam. Chłopskiej.

Rozszerzając swoją akcję organizowania wczasów „Orbis” uruchomił ośrodek nad morzem w Trzebieżu. Piękna ta miejscowość jest położona nad zatoką Słupską przy ujściu Odry do Zalewu Szczecińskiego. Jest to osada rybacka, posiadająca wspaniałą plażę. W pobliżu znajduje się las z mnóstwem grzybów i jagód. Do dyspozycji wczasowiczów zostaną oddane drewniane, schludne i wygodne domki o 2—3 pokojach.

W Trzebieżu również miejscowa Gmina Spół. S. Chł. zorganizowała dla gości zbiorową stołówkę, która wydaje smaczne posiłki 3 razy dziennie. Cena pobytu dziennego na wczasach, organizowanych przez PBP „Orbis” wynosi 400 zł, dziennie dla dzieci do lat 7 przewidziane są poważne zniżki.

„Orbis” uprzyjemnia pobyt w wyżej wymienionych miejscowościach wycieczkami w okolicy i innymi imprezami rozrywkowymi.

## Aktyw związkowy pomaga w żniwach wdowom z Konopnicy

W dniu 26 bm. o godz. 8 rano wyjechał do Konopnicy w pow. lubelskim 30-osobowy zespół aktywny związkowy, obejmujący pracowników Centrali Mleczarsko — Jajczarskiej, CRS i Zarz. Woj. SL w celu przyjęcia z pomocą przy żniwach

małorolnym mieszkańcom gm. Konopnica.

Na miejscu oczekiwali na członków ekipy związkowej przygotowani przez wójta kosi i grabie. Zespół związkowy dokonał sprzętu zboża z pól 5 najuboższych wdów konopnickich.

## Zarząd Drogowy w Lubartowie powinien pomóc Rudce Kijańskiej w wybudowaniu mostu

Położona w gminie Ludwin pow. lubartowski wieś Rudka Kijańska ma poza sobą chlubną przeszłość. Duża część mieszkańców tej gromady walczyła w okresie okupacji w szeregach partyzanckich z Niemcami, którzy zimą 1942 roku rozstrzelali tu około 20 osób, w tym kilkoro niewinnych dzieci.

W jednej z chat Rudki Kijańskiej odbyło się też pamiętne, pierwsze tajne posiedzenie lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po odzyskaniu niepodległości mieszkańcy tej wsi zabrali się z całą energią do twórczej pracy nad odbudową spalonych przez okupanta chat, nad polepszeniem warunków swego bytu. Dotychczas dokonano już wiele, wiele jednak pozostało jeszcze do zrobienia. Między innymi przed mieszkańcami bohaterów wsi stoi zagadnienie wybudowania mostu (dotychczasowy most został zniszczony), czego niestety nie są w stanie własnymi siłami dokonać.

Brak mostu utrudnia chłopom z Rudki Kijańskiej i okolicznych wsi dojazd zarówno do swych położonych za rzeką pól i łąk jak i do najbliższego miasta — Ostrowa Lubelskiego.

Oczekujemy, że Powiatowy Zarząd Drogowy w Lubartowie doceniając zasługi mieszkańców Rudki Kijańskiej położone przy budowie zrębów Polski Ludowej da pierwszeństwo tej gromadzie przy rozpatrywaniu potrzeb komunikacyjnych powiatu.

## Najmłodszy spółdzielcy Zamojszczyzny

(uk) — W powiecie zamojskim rosną kadry młodych spółdzielców. Jak wynika z rocznego sprawozdania powiatowego instruktora spółdzielni szkolnych ob. Kozioła, na terenie miasta i powiatu istnieje 25 szkolnych sklepików spółdzielczych, w których obroty w roku szkolnym 1948/49 wyniosły 437.778 zł, a czysty dochód — 191.463 zł.

Z kwoty tej na fundusz społecznego przeznaczono 153.148 zł, na wycieczki — 25.072 zł, na zakup książek do bibliotek szkolnych — 8.174 zł oraz na kupno sprzętu sportowego — 5.069 zł.

Na ogólną liczbę 6.769 uczniów szkół, w których istnieją spółdzielnie szkolne, liczba członków wynosi 1.842, w tym liczba członków obeznanych z pracą w radach nadzorczych, zarządach, sklepikach szkolnych i w innych działach pracy spółdzielczej wynosi 726.

## Junacy »SP« ratują zagrożone wylewem Wisły tereny

W dniu 25 i 26 bm. okolicom nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym groził wylew wezbranych wód Wisły. Wylew byłby tym groźniejszy, że tereny pobliskie są zajęte na sady i ogrody. Nie zrozumiała jednak niebezpieczeństwa ludność Kazimierza Dolnego i mimo wezwania jej przez burmistrza do akcji ratowniczej do obwałowywania brzegów prawie nikt się nie zgłosił. Katastrofa nastąpiłaby niewątpliwie, gdyby nie piękna postawa junaków SP pozostających w Kazimierzu Dolnym na obozie. Junacy udali się samorzutnie na zagrożone tereny i nie szczędząc wysiłku obwałowywali brzegi przez dwie noce 25 i 26 bm.

Niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Ludność dzięki ofiarności junaków uniknęła milionowych strat.

Niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Ludność dzięki ofiarności junaków uniknęła milionowych strat.

### „SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja i Administracja Lublin, 3-go Maja 14. Telefony: Redakcja 20-04, Redaktor Naczelny 26-93, Dyrektor i Administracja 34-56, Kolportaż 39-02, Buchalteria 27-23, Ogłoszenia 23-72, Rozdział 20-51. Konta czekowe PKO Nr II-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 zł, prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito czcionkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Buczek 12. A — 28609

### BIBLIOTEKA TRYBUNY LUDU

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza” wspólnie z redakcją „Trybuny Ludu” i Robotniczą Spółdzielnią Wydawniczą „Prasa” organizuje „Bibliotekę Trybuny Ludu”.

KAŻDY PRENUMERATOR „TRYBUNY LUDU” który przy regulowaniu abonamentu będzie wpłacał dodatkowo 80 zł, OTRZYMA CO MIESIĄC WARTOŚCIOWĄ KSIĄŻKĘ przeciętnej objętości 250 stron.

Jako pierwsza w ramach „Biblioteki Trybuny Ludu” w miesiącu lipcu ukazała się książka pt.: „OPOWIEŚĆ O PRAWDZIWYM CZŁOWIEKU” — Borysa Polewoja.

W następnych miesiącach ukaza się:

Wanda Wasilewska: „OJCZYNA”  
Rene Cassou: „PARYŻ WE KRWI”  
Kazimierz Brandys: „MIASTO NIEPOKONANE”  
Bolesław Prus: „FARAON”  
Wasył Ażajew: „DALEKO OD MOSKWY”

Na takich samych warunkach zorganizowane zostały biblioteki dla prenumeratorów „Gromady” i „Chłopskiej Drogi” oraz katowickiej „Trybuny Robotniczej” 1732 B

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Techniczna Obsługa Rolnictwa Przedsiębiorstwo Państwowe Zarząd Okręgu Radomsko — Lubelskiego w Radomiu ul. Słowackiego 57 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie centralnego ogrzewania w halach montażowych Warsztatu Rej. Nr 75 Technicznej Obsługi Rolnictwa Przedsiębiorstwo Państwowe w Lublinie, ul. Fabryczna nr 28. Blizszych informacji udzieli, oraz wyda ślepe kosztorysy przetargowe Kierownik Warsztatu Lubelskiego. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania w halach montażowych Warsztatu Nr 75 w Lublinie przy ul. Fabrycznej Nr 28” należy składać do dnia 12 sierpnia 1949 r. do godz. 12.00 w kancelarii Warsztatu, w którym to dniu i o tejże godzinie nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie z kasy Warsztatu Nr 75 na wpłacone wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej, lub list gwarancyjny wydany przez inst. bankowe. Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienie przetargu bez wpłacenia odszkodowania, wreszcie prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót. 1866 K

### Z G U P Y

ZGUBIONO książkę i teczkę zakupów za 1948 r. ze stacji Zbydniów nazwisko Bartuzi Zofia. Znalazca proszony o zwrot książki: stacja Zbydniów, lub Urząd Skarbowy Tarnobrzeg. 1864 G

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Kopicz Kazimierz zamieszkały kol. Wyżnica, gm. Dzierzkowice, pow. Kraśnik. 1861 G

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy Kraśnik na prowadzenie Domu Noclegowego w Janowie Lubelskim ul. Zamojska 42 na nazwisko Jadwigi Majowskiej. 1862 G

ZGUBIONO legitymację szkolną wyd. przez Państwowe Gimnazjum Mechaniczne w Chełmie na nazw. Kluziak Edward. 1860 G

24 bm. zginał pies myśliwski czarny. Znalazca proszony jest zawiadomić — Pawia 19 Szczepiński. 1863 G

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, zaświadczenie RKU Lublin — miasto Legitymację Zw. Zaw. Metalowców, na nazwisko Kozak Józef, ul. Parkowa 6/3. 1865 G

### ROZNE

FIRMA G. Spinkiewicz uprasza Sz. Klientów o odebranie powierzonej roboty do dnia 30 lipca, gdyż pracownia będzie nieczynna w okresie od 1.VIII do 1.IX br. 1839G

CZYTAJCIE PRASĘ PZPR

# Fabryka chleba „Gigant” rozpoczęła ofensywę żniwną

## Kombajny, traktory i żniwiarki pracują na zeszłorocznych ugorach

Każdy wie, jak przed 2 laty wyglądały olbrzymie obszary pól w południowo-wschodniej części naszego województwa. Tomaszowskie i hrubieszowskie odłogi ścieliły się „dzikim stepem” na przestrzeni dziesiątków tysięcy hektarów. Likwidację ich rozpoczęto orką konną. Niedługo potem nadeszły traktory, których wciąż za mało. Lecz skiba za skibą przeorywano porośniętą chwastami ziemię.

Już na jesieni 1947 roku młoda ruń żyta i pszenicy zapowładała wspaniały urodzaj. A w roku 1948 majątki dostarczyły państwu przeszło 300 ton dorodnego zboża.

W zniszczonych wsiach Wiśniów, Uhrynów, Chorobrow, Zdziarynka, Ulwówek, Starogród powstawały ośrodki majątkowe. Ściągano do nich maszyny i narzędzia rolnicze nieraz pod gołym niebem. Zaciągano do pracy ludzi których odstraszały zgłiszczające spalonych wsi i gromad. Nieraz między pionierami powstających majątków słyszano się takie rozmowy:

— Prawdopodobnie chcesz nawiać?

— A po diabła będę tu siedział? Żeby mnie myszy wykończyły, jak Popiela?

— Słuchaj, jesteś towarzyszem partyjnym, czy nie jesteś nim?

— Tak jest — padła krótka odpowiedź. I partyjniacy pozostawali na swych posterunkach przy żmudnej pracy — likwidacji odłogów. Sypiali w nawpół zniszczonych chatkach, w szopach bez ścian, stodołach. Rude odłogi ustępowały miejsca coraz szerszym przestrzeniom zaoznaczonych pól. Zagony obsiewano pszenicą i żytem, rzepakiem i jęczmieniem, owsem i burakiem cukrowym, a tłusty czarnoziem wynagradzał pracę bogatym plonem.

Wyberzmy się dzisiaj do majątku „Gigant”, stanowiącego gośpodarstwa rolne Zdziarynka, Chorobrow, Ulwówek, Starogród i inne. Na obszarze 18 tys. ha pracuje dziś 178 traktorów, w tym przeszło 30 potężnych „Stalinowców” i ponad 50 polskich „Ursusów”, dziesiątki czeskich żniwiarek i snopowiązałek. Ale sensacją „Gigantu” i okolicznych wsi są dwa kombajny typu „Staliniec”, sprowadzonych do Chorobrowa z liczby 50 znajdujących się w kraju, a zakupionych w Zw. Radzieckim.

— Słyszaleś, jutro na żniwa wyruszą kombajny! — powiedział traktorzysta do swego kolegi. Wiadziałem że w Chorobrowie. Olbrzymie jak żaglowce.

— Powiadają, że ta bestia robi za 160 ludzi — dorzucił kolega. Tylko, że te deszcze mocno nam przeszkadzają.

Nazajutrz jednak wypadła dobra pogoda i kombajny wyruszyły w pole.

Zmienił się na zawsze sielanko wyobrażenia dawnych chorobrowskich pól. Zamiast koni huczą traktory. Kosy i sierpy zastąpiły żniwiarki i snopowiązałki. Na bezbrzeżne łany zboża wypłynęły kombajny.

Obsługa ich składa się z 4 ludzi. Są nimi Zygmunt Hupczuk, Bogusław Przeplórko, Marian Kozak i Popiołek Eugeniusz. Wszyscy oni skończyli specjalny kurs

w Wroclawiu. Ale najlepszym „specem” od tych maszyn jest Marian Lang.

— Przy kombajnie pracowałem przez 4 lata w ZSRR — mówi Marian. — Obecnie swe doświadczenia przekazuję moim kolegom. Kombajn, wiecie, posiada swe tajemnice i zalety. Grunt to dopilnować, aby nie zatkała się młocarnia, no i żeby transmisja działała sprawnie. Kombajn to nielada fabryka — śmieje się specjalista.

— Jak się pracuje na nowych maszynach? —

— Świetnie. Pierwszorędnie! mówię z zadowoleniem jeden z obsługi.

— Czy wróciłobyście teraz do kosi?

— Nigdy w życiu.

I tu przypomnieli mi się słowa wielkiego Lenina, że z chwilą, kiedy posadzimy rolnika na maszynę, będzie on głosił obomą rękoma za władzę Rad. Proroctwa słowa spełniły się.

Niedaleka przyszłość majątku „Gigant” wyrażać się będzie w budowie 158 dwurodzinnych domków. Każda rodzina oprócz ordynarii posiadać będzie 15 arów ogródka i pół hektarowy ogród. Na terenie majątku zostaną wzniesione klub z salą teatralną, kino, szpital, przedszkole i dzieciniec, obory liczyć będą przeszło 6 tysięcy krów, 3,500 cieląt, a ze

względu na sprzyjające warunki założę się na terenie majątku kilkanaście uli pszczelich.

Ministerstwo Leśnictwa planuje zasadzenie leśnych pasów ochronnych dla zapewnienia odpowiednich warunków klimatycznych.

Żegnamy fabrykę chleba — „Gigant” — spojrzeniem na bezbrzeżne łany zboża, wypełnione warkotem maszyn. Mijamy po drodze samochody, wiozące do magazynów ziarno spod kombajnów.

Stefan Bandos

## DOBRY URODZAJ

Żniwa w pełni. Mimo niesłabości pogód, chłopcy i pracownicy PGR przeprowadzają sprzęt zboża sprawnie, nie dopuszczając, by ziarno zrosło na pokłosie lub w kopach.

W roku obecnym na naszych polach pracuje 40.000 żniwiarek i snopowiązałek. Spółdzielnie Gminne rozprowadziły 3.900 ton sznurów do snopowiązałek i 110.000 m. płótna do ochrony ziarna przed wyprószeniem. Tam, gdzie deszcze i wiatry pokładły zboża i nie można użyć maszyn, pracują żniwiarze z kosami, a nawet sierpami.

Na polach toczy się walka o plon. Ani jedno ziarno nie może zrosnąć, ani jedno nie powinno się wykruszyć. Jest o co walczyć, chłopcy wypracowali dobre plony.

Lecz zbiory roku obecnego mają jeszcze jedną ważną cechę: są one zakończeniem roku gospodarczego w rolnictwie, rozpoczętym pod znakiem zastrzeżonej walki klasowej na wsi. Polityka ta była realizowana w czasie orki i siewów ubiegłej jesieni i wiosny roku bieżącego: chłopcy mało i średniorolnicy, poparci przez robotników i przez Państwo Ludowe, przełamali wpływy bogaczy wiejskich w Samopomocy i Spółdzielniach, zdobyli kredyty i nawozy. Plony obecnego roku — to plony tej walki. Ławą szli chłopcy przeciw bogaczom i ławą wyrósł plon na ich polach.

W walce klasowej biedny i średni chłopcy dźwiga się społecznie, zboże na jego polu dźwignęło się również; w wielu miejscach przetrasta zboża pół bogaczy, a jednocześnie wyróżnia się czystością od chwastów, które w tym roku na polach wielu bogaczy rozplenili się obficie.

Jakże odmienny widok przedstawiają pola dziś, niż przed wojną lub dwoma nawet laty. Dawniej, między łanami dorodnych zboży bogaczy, celnęły się poletka biedaków i średniaków o drobnych kłoskach; dziś ich zagony zaczynają górować obiecując bogaty plon.

Wzrastająca urodzajność pól mało i średniorolnych, to wynik ich pracy i walki, jaką prowadzą przeciw bogaczom, to potwierdzenie słuszności polityki, wytkniętej przez zeszłoroczne Plenum Lipcowe KC PPR. Chłopcy mało i średniorolnicy włączyli się czynnie do tej polityki, co znalazło wyraz we wzroście obszarów zasiewów zboża o 158.000 ha, a samej pszenicy o przeszło 80.000 ha i w zwiększonych plonach ich pól.

Wzrost plonów mało i średniorolnych chłopów oznacza zwycięstwo i dalsze wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

## Przyjazd baletu radzieckiego



Na trzytygodniowe występy przybył do Polski znakomity zespół baletowy Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru ZSRR. Na zdjęciu powitanie na dworcu w Warszawie

## Z plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSCh (I)

# 4 miliony zł miesięcznie na akcję kulturalno-oświatową

Zadaniom kulturalno-oświatowym na wsi poświęca się coraz więcej miejsca i czasu. Zagadnienie to było szeroko dyskutowane na III Kongresie ZSCh w kwietniu br., na plenum Zarządu Głównego ZSCh w dniu 21 i 22.VII, jak również na rozszerzonym plenum Zarządu Wojewódzkiego w dniu 26 bm. w Lublinie.

Nie jest dziełem przypadku, że zagadnienia kulturalno-oświatowe są często dyskutowane.

Przed wojną nikt nie troszczył się o rozwój kulturalny wsi, a odwrotnie — obszarom i kapitalistom zależało na utrzymaniu ludności wiejskiej w ciemności i

zacołaniu. Obecnie dążymy do zainteresowania dobrą książką jak najliczniejszych kół świetlicowych.

Największe pole do popisu na polu kulturalno-oświatowym ma ZSCh na odcinku upowszechniania kultury w masach chłopskich i Zw. Zawodowe w masach robotniczych.

Jaki jest dotychczasowy dorobek na polu kulturalno-oświatowym ZSCh w naszym województwie?

W chwili obecnej mamy zarejestrowane 224 świetlice na terenie gmin i gromad. W świetlicach tych działają 94 zespoły artystyczne

i chóralne. Przy wydziale kulturalno-oświatowym Zarządu Woj. stworzono szatnię strojów ludowych, liczącą 79 kompletów. Ze strojów tych korzystają nie tylko zespoły artystyczne ZSCh, lecz również inne organizacje.

Ładnymi rezultatami poszczycić się może ZSCh jeżeli chodzi o ilość bibliotek. Na terenie województwa lubelskiego ZSCh posiada 163 biblioteki, zawierające 83 tys. tomów.

Jak już widać z tego krótkiego zestawienia dotychczasowy dorobek ZSCh na naszym województwie nie jest mały. Jest on jednak niewystarczający. Ponieważ pod-

stawowym ogniskiem życia kulturalnego na wsi jest świetlica, w pierwszym rzędzie będziemy mówić o niej.

W bieżącym roku planuje się stworzenie jeszcze po 2 świetlice w każdym powiecie. Świetlice te będą miały wykwalifikowanych kierowników etatowych w których działach będą zespoły: jak artystyczne, muzyczne, chóralne, sportowe, świetlice, które posiadać będą dobre zaopatrzenie biblioteczne. Dla uruchomienia tych świetlic potrzeba 100 nowych kierowników. Zostaną oni przeszkoleni na jednomiesięcznym kursie w Lublinie. Równocześnie ze świetlicami gminnymi rozwijać się będą świetlice gromadzkie.

Do dotychczasowej pracy samokształceniowej w świetlicach wnie siona zostanie jeszcze programowo zorganizowana akcja odczytowa, która opierać się będzie o gminne zespoły prelegentów.

Pewnym zaniebanym jeszcze odcinkiem w pracy kulturalno-oświatowej ZSCh jest walka z analfabetyzmem. Jakkolwiek przedstawiciele ZSCh weszli z powiatów i gmin do Komisji Społecznej walki z analfabetyzmem, brak jest dotychczas samodzielnego inicjatywy organizacji ZSCh w dziedzinie walki z analfabetyzmem.

Dlatego też zarządy powiatowe i wszystkie komórki ZSCh muszą w przyszłości uwzględnić w swoim planie pracy cały zakres pracy kulturalno-oświatowej. Wydział kult.-oświat. Zarz. Woj. ZSCh, przeznaczył na II półrocze br. na cele kulturalno-oświatowe 24,5 mil. zł. Suma ta musi być dobrze zużyta. (jk)

## SPORT

## Kto startuje w VIII wyścigu kolarskim »Dookoła Polski«



Komisja Sportowa PZKol. ustaliła już skład narodowej drużyny na wyścig Dookoła Polski, który przedstawia się następująco:

Napierała — (kapitan zespołu) Kapiak, Wrzesiński, Nowoczek, Wójcik, Rzeźnicki, Sałyga, Wyględa; rezerwowi — Czyż, Leśkie wicz, Gabrych i Siemiński.

Zawodnicy polscy wyjechali w tym składzie na obóz kondycyjno-przygotowawczy, urządzony przez GUKF i PZKol. w Szczecinie. Według informacji kpt. Wisznickiego, trenera drużyny, w składzie mogą być minimalne zmiany,

Francja przysłała do Polski najsilniejszą reprezentację. Tylko trzech ze znanych w Polsce kolarzy z wyścigu Praga — Warszawa — Garnier, Herbulot i Riegert zdołało przebrnąć przez eliminację.

Kierownikiem drużyny francuskiej jest p. Deschamps — Sekretarz Generalny FSST.

Na czele drużyny szwajcarskiej przyjedzie mistrz robotniczy Szwajcarii w r. 1949 — Gehri, dalej wicemistrz Therouloz oraz Punchedaud, Rochat, Castellano.

Skład repr. robotniczej Anglii wygląda następująco: Clarke, Bloomfield, Parker, Philip i Saunders.

C. O. S. (naczelnia władza sportu CSB) zgłosiła tylko 6-ciu za-

wodników: Vaverka I, Hanus, Puklicky, Vaverka II, Sramek i Pavlas.

Skład ten nie jest nasilniejszy, gdyż najlepsi czescy zawodnicy jadą na mistrzostwa świata do Kopenhagi.

## Pokazowe zawody pływackie

Jutro w sobotę o godz. 16 na pływalni przy ul. Lubomelskiej 23 A w Lublinie odbędą się zawody pływackie dla niestowarzyszonych oraz pokazowe zawody członków klubów.

W imprezie tej będą brać udział juniorzy do lat 18, oraz seniorzy. Przewidziane są biegi na 25, 50 i 100 m oraz sztafety: 4 x 25, 8 x 25, 4 x 50 i 8 x 50. (a)